

## **Jak zorganizować dzieciom warunki do nauki w domu i motywować do systematycznego uczenia się poza szkołą.**

1. Dobrze jest ustalić stałe godziny pracy, dostosowane do indywidualnych możliwości dziecka z uwzględnieniem warunków domowych.

*Chodzi tu o wykorzystanie biologicznego zegara organizmu. Jeśli dziecko odrabia lekcje zawsze o tej samej porze, to jego organizm po jakimś czasie nastawia się w tych godzinach na wysiłek intelektualny i jest bardziej efektywny.*

2. Przygotowanie miejsca pracy, czyli zrobienie porządku na biurku i ułożenie pod ręką wszystkich rzeczy potrzebnych do odrabiania.

*Jeśli dziecko ma przygotowane pod ręką wszystkie potrzebne do lekcji pomoce i przybory nie traci czasu na ich szukanie w trakcie odrabiania. Taka przerwa dekoncentruje i często trzeba zadanie rozpocząć od nowa.*

3. Należy zwrócić uwagę na ułożenie ciała, wysokość krzesła dostosować do wysokości biurka i wzrostu dziecka, zadbać o dobre oświetlenie oraz spokój /wyłączenie radia, TV, zajęcie zabawą młodsze dzieci/.

*Nieprawidłowo dobrana wysokość krzesła, oprócz zagrożenia wadą postawy, powoduje zmęczenie (dziecko „wierci się”), a to z kolei przeszkód a w skupieniu. Nieprawidłowe oświetlenie może osłabiać wzrok oraz powodować znużenie, zmęczenie czy bóle głowy. Takie sytuacje znacznie obniżają motywację do wysiłku intelektualnego i dziecko chce jak najprędzej zakończyć odrabianie lekcji.*

4. Należy ustalić plan odrabiania lekcji z uwzględnieniem przerw i konsekwentnie go przestrzegać. Najtrudniejsze lekcje odrabiać na początku.

*Im dziecko ma większe trudności z koncentracją, tym przerwy powinny być częstsze i dłuższe. W miarę postępów należy wydłużać czas wysiłku intelektualnego i skracać przerwy. Lekcje, które sprawiają dziecku najwięcej trudności należy odrabiać jako pierwsze. Umysł jest wypoczęty a świadomość, że to co jest trudne zostało zrobione, zwiększa motywację do dalszej pracy. Większość uczniów zostawia sobie to co trudne na koniec. W efekcie nastawienie do odrabiania lekcji jest negatywne, a motywacja znacznie spada, bo przed nimi jeszcze np.: „ta okropna matematyka”.*

5. Przed rozpoczęciem odrabiania każdego przedmiotu, należy określić zakres materiału do opanowania – przeczytać polecenia, pytania, które są na końcu tematu, sprawdzić czy prawidłowo zostały przez dziecko zrozumiane, wątpliwości i niejasności wyjaśnić.

*Naukowo zostało dowiedzione, że człowiek o wiele lepiej się uczy, gdy wie, czego ma się nauczyć. Czytając materiał (temat) uczeń na ogół nie wie co jest bardziej ważne, a co mniej i stara się zapamiętać wszystko albo też wykonuje czynność czytania bez skupianiem się na treści. Jeśli zapozna się z pytaniami przed czytaniem wie, jakie informacje są ważne i jego uwaga jest skierowana na ich szukanie. Taka technika*

*poprawia rozumienie czytanych treści, gdyż po przeczytaniu fragmentu (akapitu), żeby stwierdzić, czy zawiera odpowiedź na pytanie musi dokonać analizy informacji w nim zawartych, a tym samym lepiej je zapamięta.*

6. Najlepiej jest odrabiać lekcje w dniu, w którym zostały zadane. *Odrabiając lekcje w dniu, w którym zostały zadane, dotyczące przerabianego w szkole materiału uczeń bazuje na świeżych informacjach i je utrwała. Zostawiając je na ostatnią chwilę zapomina wiele informacji i musi się uczyć ich od początku.*
7. Przepytać dziecko - odpowiadanie w domu na głos pozwala na sformułowanie myśli i przełożenie na wypowiedź ustną. *Dzieci odpytywane w szkole często mówią „ale ja się uczyłem” i na ogół to jest prawda. Ludzie dorośli też miewają problemy z szybkim przełożeniem myśli na słowa. Takie odpytanie w domu pozwala na ułożenie wypowiedzi. Zapytane w szkole ma większą łatwość wyśłowienia się.*
8. Jeśli dziecko nie lubi jakiegoś przedmiotu, należy znaleźć jakieś ciekawostki i zainteresować je nimi. *Jeśli dzieci jakiegoś nauczyciela mniej lubią przekłada się to na stosunek do przedmiotu, który on uczy. Dobrze jest zainteresować dziecko tym przedmiotem za pomocą filmów, ciekawostek, książek, itd.*
9. Przy sprawdzaniu najpierw należy zauważyć i podkreślić to co zostało zrobione dobrze, a dopiero potem wskazać błędy i je omówić. *Dzieci chcą otrzymywać dobre stopnie i gdy odrabiają to robią to na miarę swoich możliwości, motywacji i umiejętności uczenia. Rodzice sprawdzając wskazują na ogół błędy. Dziecko odbiera to: „tyle się napracowałem i wszystko źle”, co bardzo obniża motywację i zniechęca do pracy. Jeśli jednak rodzic zauważy i doceni wysiłek, pokaże najpierw to co zostało zrobione dobrze, a potem wskaże błędy, to dziecko chętniej podejmie się dalszego wysiłku.*
10. Sprawdzając zaznaczamy gdzie są błędy, nie poprawiamy, tylko staramy się wyjaśnić na czym błąd polega i pytaniami pomocniczymi naprowadzamy na prawidłowy tok myślenia.

Najważniejszą sprawą, nie tylko w zakresie motywowania do nauki, lecz ogólnie **kluczem do sukcesu w wychowaniu dziecka, jest jego akceptacja przez rodziców**, bez względu na to, co dziecko robi czy jak się zachowuje. Dziecko, które wyrasta w atmosferze akceptacji, poczuciu, że jest kochane i szanowane, łatwiej przejmie nasz punkt widzenia. Nasza wiara w możliwości dziecka i pomoc w przekonaniu go do wiary w siebie, może poczynić cuda. A dziecko, które nabierze wiary i pewności siebie, łatwiej pokona problemy i chętniej będzie stawiało czoła przeciwnościom.